

Ruch biblijny i liturgiczny

Nr 2

ROK XVIII

1965

Ks. Stanisław Łach, Lublin

PSALM I BŁOGOSŁAWIENSTWO MOJŻESZA (Pwt 33, 1—29)

1 Oto błogosławieństwo, które wypowiedział Mojżesz, mąż Boży, do synów Izraela przed swoją śmiercią. 2 On powiedział:

Jahwe przyszedł ze Synaju
i od Seiru zabłysnął,
od Faran płonął
i przyszedł¹ do Meriba przy Kadesz²
dla nich z południa³ do Aszdot⁴.

3 Ojciec⁵ miłujący pokolenia⁶,
wszyscy święci są w ręku twoim,
oni poszli⁷ za twoimi stopami⁸
a On ich unosi na Swych skrzydłach⁹

4 On¹⁰ nam ogłosił Prawo,
dziedzictwo społeczności Jakuba.

¹ Hebrajskie wyrażenie 'ātāh tj. przyszedł (TM), LXX, Wulgata, Targum Onkelosa czytały 'itōh tj. z nim.

² LXX, Wulgata mają: z mnóstwem świętych, wokalizując inaczej od TM hebrajski tekst: w(e) 'itōh ribbot qodesz.

³ Dosłownie brzmienie TM jest: po jego prawicy.

⁴ Wyrażenia TM 'eszdāt jest różnie wyjaśniane ('esz tj. ogień i aramejskie dāt tj. prawo). Współcześni uczeni robią różne koniektury, najlepiej wydaje się uznać ów wyraz za nazwę miejscowości.

⁵ TM ma: 'af zaś Pięcioksiąg Sam. ma 'ab tj. ojciec.

⁶ LXX ma: On opiekuje się swoim ludem.

⁷ Nieznanego znaczenia słowo hebrajskie tukkū zostało poprawione zgodnie z kontekstem na hāl(e)kū tj. poszli.

⁸ TM ma: za nogą jego.

⁹ Wydaje się najlepsza koniektura, jaką czyni K. Budde, poprawiający tekst *jiššah middabrōtēkā na w(e)jisza'ēm b(e)'ebrotō* tj. On ich unosi na swych skrzydłach.

¹⁰ TM i LXX ma Mojżesz, ale ogólnie się przyjmuje, że mamy tu dittografię wyrazu następnego (na własność).

- 5 On tam jest królem Jeszuruna,
gdy zebrali się książęta ludu,
a także pokolenia Izraela.
- 6 Niech żyje Ruben i niech nie umiera
i niech potomstwo jego będzie liczne¹¹
- 7 A oto, co mówi o Judzie:
Wysłuchaj o Jahwe głosu Judy
i zaprowadź go do swego ludu!
Jego ręce niech walczą za niego,
bądź mu pomocą przeciw jego nieprzyjaciołom.
- 8 A o Lewim mówił:¹²
Twoje Tummim i Twoje Urim człowiekowi, którego umiłowałeś¹³
i którego doświadczyłeś w Massa
i na którego narzekałeś u wód Meriba,
- 9 on to rzekł o swym ojcu
i o swej matce: Nie znam ich!
On nie znał braci swoich,
a także barci swoich nie poznał!
Strzegli bowiem Twego słowa
i pilnowali Twego przymierza.
- 10 Nauczają Twych postanowień Jakuba
i Twego prawa Izraela
składają kadzidło dla Twoich nozdrzy
ofiary doskonałą na Twoim ołtarzu.
- 11 Błogosław, o Jahwe, jego moc
i uczynił miłymi dzieła jego rąk,
uderz w biodra jego nieprzyjaciół
i tych, którzy go nienawidzą, aby nie powstałi.
- 12 O Benjaminie powiedział:
Drogi jest dla Jahwe i mieszka w spokoju obok niego,
a On otacza go zawsze Swoją opieką
i pozwala mu przebywać w Jego ramionach.
- 13 A o Józefie mówił:
Jego ziemia błogosławiona przez Jahwe
przez hojność niebieskiej rosy¹⁴
i przez leżącą w głębi przepaść wodną,
- 14 przez płodów słońca
i przez hojność owoców księżycy,
- 15 przez pierwociny gór starodawnych
i przez znakomitość pagórków wieczystych,

¹¹ TM ma *mispār* tj. liczba, liczebny, które Wulgata przełożyła błędnie *parvus in numero* tj. nieliczny.

¹² LXX dodaje: Dajcie Lewiemu.

¹³ Dosłownie w TM: Twych upodobań.

¹⁴ Targum Onkelosa zamiast *mittal* tj. rosy ma: *me'al* tj. z góry.

16 przez urodzajność ziemi i tego, co ona posiada.
I oby łaskawość tego, który mieszka¹⁵ w krzaku,
spłynęła na głowę Józefa
i na czoło wyniesionego ponad braci.

17 On Józef jest cielcem¹⁶, cześć jemu,
jego rogi są dwoma rogami bawołu,
a uderzy nimi na narody
i na najodleglejsze krańce ziemi:
Takie są tysiące Efraima
i takie są tysiące Manasses.

18 O Zabulonie mówił:
Bądź szczęśliwy w twoich podróżach,
a ty Isacharze w twoich namiotach!

19 Niech zapraszają ludy na górę¹⁷,
tam składają ofiary sprawiedliwe,
ponieważ cieszą się¹⁸ obfitością morza
i bogactwami ukrytymi w piasku.

20 O Gadzie mówił:
Błogosławiony, który dał Gadowi przestrzeń,
jako lwica odpoczywa,
rozszarpuje ramię, a nawet trzaskę¹⁹,

21 wybrał dla niego pierwociny kraju,
ponieważ część wodza została mu zastrzeżona²⁰,
przeto idzie na czele narodu:
Wypełnił sprawiedliwość Jahwe
i Jego postanowienie dotyczące Izraela.

22 O Dan mówił:
Dan jest lwiaćkiem,
które przybiegło z Basan.

23 O Neftalim mówił:
Neftali nasycony życzliwością
i obsypany błogosławieństwami Jahwe,
Jego dziedzictwem²¹ zachód²² i południe.

24 O Aserze mówił:
Błogosławiony Aser między synami!
I oby był uprzywilejowany między braćmi
i oby zanurzał swą nogę w oliwie!

¹⁵ LXX ma: który ukazał się.

¹⁶ TM ma: *szoro* tj. jego cielcem, ale może to jest archaiczny *nomi-nativus*. LXX Pięcioksiąg Sam. i Peszitto mają: pierworodny jego ojca.

¹⁷ LXX ma inną lekcję: oni niszczą ludy i tam je zwołujcie.

¹⁸ TM brzmi: *junaqû* tj. karmią.

¹⁹ Lub: ramię, nozdrza i trzaskę.

²⁰ LXX ma: wodzowie ludu zebrali się, Wulgata zaś ma: *quod in parte sua doctor* (tj. Mojżesz) *esset repositas*.

²¹ Tego wyrażenia brak w TM, ale jest w LXX, Wulgacie i u Sym-macha.

²² TM, Wulgata i LXX ma: morze.

- 25 Oby twoje twierdze²³ były z żelaza i miedzi
i oby twa moc²⁴ trwała tak długo, jak twe dni!
- 26 Nie ma równego Bogu, o Jeszurun!
On jedzie poprzez niebiosa ku twemu wspomożeniu
i poprzez chmury ku twemu wywyższeniu!²⁵
- 27 Bóg starodawny jest ucieczką,
którą stanowią ramiona wiekuiste!
On przepędzi nieprzyjaciela przed tobą
i powie: Zglądź!
- 28 A Izrael spoczywa w spokoju,
źródło Jakuba pozostaje na boku,
w kraju zboża i moszczu,
pod niebiosami spuszczającymi rosę.
- 29 Błogosławiony jesteś Izraelu i któż ci jest równy,
ludu zwycięski przez Jahwe,
Który Swą tarczą broni Cię
i Który Swym mieczem wywyższa Cię.
Twoi nieprzyjaciele pierzną przed Tobą,
a ty pójdiesz po ich szczytach!²⁶

Po pieśni Mojżesza, wzywającej Izraelitów do wierności zawar-temu przymierzu z Jahwe (Pwt 32, 1—43), a przed opisem śmierci Mojżesza (Pwt 34, 1—10) znajduje się bez związku z kontekstem psalm i włączone weń błogosławieństwo Mojżesza dla dwunastu pokoleń izraelskich. Psalm ma charakter hymnu wojennego na cześć Jahwe i wykazuje pokrewieństwo z pieśnią Debory (Sdz 5, 1—32), czy Ps 68.

1. Aczkolwiek nie można wytłumaczyć włączenia błogosławieństw do psalmu, co spowodowało jego przepołowienie, to jednak pokrewieństwo tych utworów jest tak wielkie, że powszechnie uważa się, że powstały one w tym samym niemal czasie. Niezwykle trudną jest rzeczą bliższe ustalenie czasu powstania obu tych utworów. Wśród uczonych, zajmujących się tą kwestią, można by wyróżnić trzy główne opinie. Jedną z tych opinii, reprezentowaną przez F. M. Crossa, D. N. Freedmanna²⁷, E. Parkera²⁸, H. Junkera²⁹, utrzymuje, że utwory te powstały w XI wieku, a spisano je w X wieku przed Chr. na dworze króla Dawida, czy Salomona, gdyż mają posiadać znaczne analogie z literaturą ugarycką i z czasami sędziów.

²³ Przekład LXX i Wulgaty ma: obuwie (calceamentum).

²⁴ Wyrażenie TM *dob'eka* nieznanego znaczenia przełożyła LXX przez siła twoja, co zakłada lekcję hebrajską *m(e)'odekā* do jego wywyższenia.

²⁵ TM ma lekcję *b(e)ga'wato* tj. wywyższeniu, ale Kittel proponuje poprawkę *b(e)ga'awat(e)ka* tj. ku twemu wywyższeniu.

²⁶ LXX i Wulgata mają inne brzmienie: *et tu eorum colla calcabit.*

²⁷ *The Blessing of Moses*, JBL 68 (1948) 191—210.

²⁸ *Deuteronomy (The Interpreter's Bible)*, New York 1953, 2, 527.

²⁹ *Deuteronomium (Echter Bibel)* Würzburg 1952.

Opinię tę należy odrzucić, gdyż w omawianym utworze brak po pokoleniu Rubena wzmianki o pokoleniu Symeona. Widać z tego, że w czasach powstania tego utworu pokolenie Judy wchłonęło pokolenie Symeona, osłabione przez walki z sąsiadującymi z nim od południa Edomitami. A nastąpiło to dopiero po podziale Izraela na dwa królestwa, kiedy to i królestwo północne z racji politycznych popierało Edomitów w ich walkach z królestwem judzkim.

Biegunowo przeciwną opinię wypowiedział niedawno R. Tourna y³⁰, który znów na podstawie pokrewieństwa tego utworu z księgą Ezechiela, drugą częścią Izajasza i Pwt 1, 1—4, 40 przypuszcza, że powstał on tuż przed zakończeniem niewoli babilońskiej.

Drugą pośrednią idzie ogół uczonych z C. Steurnagel³¹ na czele, którzy znów utrzymują, że psalm i błogosławieństwo miały powstać w królestwie północnym w czasie największego jego rozkwitu za panowania Jeroboama II (784—744). Na to wskazuje swoista treść błogosławieństw, jak pominięcie pokolenia Symeona, rzekome zaznaczenie słabości pokolenia Judy (por. w. 7), a wychwalanie pokolenia Efraima i Manasses (por. w. 17).

Ale opinia ta aczkolwiek ma, jak się wydaje, uzasadnienie w niektórych wierszach błogosławieństw, to jest trudna do pogodzenia z innymi wierszami błogosławieństw, a zwłaszcza z tymi (por. w.w. 8—11), w których jest mowa o błogosławieństwach pokolenia Lewiego, skupiającego się głównie koło świątyni jerozolimskiej. Pochwała tego pokolenia wskazywałaby raczej na czasy po Jeroboamie II i po upadku Samarii, kiedy to lewici razem z emigrantami z królestwa północnego i z trzeźwiejszymi mężami królestwa południowego myśleli o ratowaniu zagrożonego jahwizmu przez poparcie reformy pobożnego króla Ezechiasza i przez pogodzenie się Judy z rozproszonym Izraelem. Wyraźnie na taką sytuację polityczną zda się wskazywać apel pisarza biblijnego do pokolenia Judy, mający na celu nie tyle zwrócenie się jego do Izraela, ale raczej pospieszenie Izraelowi z pomocą. Oto odnośne słowa:

*Jego (tj. Judy) ręce niech walczą za niego,
bądź mu pomocą przeciw jego nieprzyjacielom (w. 7b).*

Nie można i dlatego w słowach modlitwy, aby się Juda zwrócił do swego ludu, widzieć aluzji do separacji Judy od Izraela, gdyż taka idea jest obca całemu tzw. dziełu deuteronomistycznemu (Pwt — 4 Krl), aby za separatystę uważać Jude, a nie Izraela. A ponadto Juda cieszył się obietnicą, uczynioną Dawidowi przez Natana, że dom jego będzie panował w Izraelu po wszystkie wieki. Księgi królewskie,

³⁰ *Le Psaume et les Benedictions de Moise*, RB 65 (1958) 181—217.

³¹ C. Steurnagel, *Deuteronomium (Handkommentar zum AT)* (Göttingen 1900, 95, Por. A. Bentzen, *Introduction to the Old Testament*, Kopenhagen 1952, 52.

opisujące dzieje obydwóch królestw, aczkolwiek nie pomijają milczeniem różnych występków Dawida i jego potomków, to jednak z sympatią opisują ciągłość dynastii Dawida w przeciwieństwie do Izraela, gdzie na przestrzeni jego dziejów było aż dziesięć dynastii.

Z błogosławieństw zaś skierowanych do Benjamina wynika, że pokolenie Benjamina mieszka spokojnie na swoim terytorium, a to dzięki opiekuńczej pomocy Jahwe, przebywającego w pobliżu posiadłości tego pokolenia (por. w. 12). Jest to niewątpliwie aluzja do pobliskiej świątyni Jahwe w Jerozolimie, która jeszcze nie została zburzona.

Wprawdzie słuszną mają uczeni, gdy utrzymują, że autor utworu jest związany z królestwem izraelskim, zwłaszcza z przodującym tam pokoleniem Józefa. Wychwala bowiem bogactwo ziemi tego pokolenia (por. w.w. 13—16) i jego czyny wojenne (por. w. 17), ale z tych samych pochwał nie można jeszcze wnioskować, aby autor musiał pisać w czasach wielkiego dobrobytu u tego pokolenia. Całkiem dobrze mógł też o tym pisać i w czasie klęski swego narodu, gdyż wtedy lepiej niż kiedykolwiek uzmysławia sobie cały naród wartość dóbr, jakie zostały utracone. Tym więcej należy to przyjąć w naszym utworze, gdzie pisarz słowa swoje włożył w usta Mojżesza. W tego rodzaju utworach, jak to występuje w pseudoepigramach pozabiblijnych właściwego autora, a zwłaszcza czas jego twórczości poznaje się nie z tych głównych obrazów, którym świadomie nadaje się piętno starożytności, ale z ubocznych mało znaczących obrazów. Wydaje się nam, że w błogosławieństwie pokolenia Józefa takim właśnie obrazem zdradzającym czas powstania tego utworu jest modlitwa autora zawarta w w. 16bc:

*I oby łaskawość tego, który mieszka w krzaku,
wplynęła na głowę Józefa.*

Zastanawiające jest tu, że pisarz biblijny, modląc się za pokolenie Józefa, zwraca się nie do Jahwe, wspomagającego Izraelitów nie w ich niedawnych walkach z Kananejczykami, ale do Jahwe, który mieszka w krzaku, z którego ukazał się Mojżeszowi, aby go powołać w ciężkich czasach ucisku Izraelitów do wyprowadzenia ich z niewoli egipskiej.

2. W. 1 omawianego błogosławieństwa Mojżesza, był prawdopodobnie dodany dopiero w czasach niewoli, gdyż Mojżesz jest w tym wprowadzeniu nazwany ulubionym terminem w kołach kapłańskich „mężem Bożym” (Por. 1 Krn 23, 14; Ezdr 3, 2; Ps 90 itp.).

Sam zaś psalm (w w. 2—5) zaczyna się opisem teofanii Jahwe, który zjawia się swemu ludowi w różnych miejscowościach półwyspu synajskiego. Na oznaczenie tych teofanii używa autor psalmu coraz to mocniejszych wyrażań, jak przyjść, zabłyszczyć, płonąć, aby zaznaczyć przez to porównanie Jahwe do słońca, że Bóg objawiwszy

się Mojżeszowi na Synaju, a później tamże i całemu ludowi wybranemu, nie przestał się opiekować dalej Izraelem. Opieka ta towarzyszyła niby słońce całej podróży Izraelitów po pustyni. Szczególniejszym blaskiem zabłysła koło Seir na granicy kraju Edomitów, gdzie Jahwe mimo długoletniej niewierności przebaczył Izraelitom i pozwolił im udać się do Ziemi Obiecanej (Pwt 2, 2). A przed tym jeszcze większym blaskiem ujawniła się łaskawość Jahwe dla Izraela w Paran położonym w pobliżu Kadesz Barnea (Por Lb 13, 3. 16; Pwt 1, 16), gdzie to lud izraelski niepomny znaków działanych przez Boga w Egipcie i na pustyni uległ panice, jaką szerzyli wysłani przez Mojżesza wywiadowcy i nie chciał iść dalej do Ziemi Obiecanej. Spotkała ich wprawdzie zasłużona kara, 40-letnia tułaczka po pustyni, ale i łaska, bo po karze nastąpiło spokojne przejście Izraelitów przez wschodnie granice spokrewnionych z nimi narodów, jak Edomitów, Moabitów i Ammonitów oraz pokonanie Amorejczyków, mieszkających w Zajordanii i przybycie do wrót właściwej Ziemi Obiecanej, do Przedjordanii. Również o łaskawości Jahwe dla Izraela świadczy ostatni sztych w. 2, mający niejasne wyrażenie *'eszdat*, który to sztych Wulgata przełożyła: *in dextra eius ignea lex*, dzieląc wyraz *'eszdat* na dwa wyrazy *'esz* tj. *ogień* i *dat* tj. *prawo*. Za tą interpretacją poszedł Jacob ben Chajim³², a z nowszych E. Dhorme³³. W takiej interpretacji byłoby podkreślone, że Jahwe nie tylko opiekował się Izraelitami, ale dawał im także prawa, którymi wyróżniali się od innych narodów, mogąc mówić ze świętą dumą: *Czyż jest inny jakiś naród wielki, który miałby prawa i przykazania tak sprawiedliwe, jak to prawo?* (Pwt 4, 8).

Aczkolwiek sens tego tłumaczenia jest bogaty i potwierdzałby wpływ emigrantów izraelskich na powstanie tego utworu przez użycie aramejskiego wyrazu *dat*, zapożyczonego od sąsiadujących z nimi Aramejczyków, zamiast hebrajskiego wyrazu *tôrah* na oznaczenie prawa, to jednak należy go raczej odrzucić, gdyż myśl tę wyraża dopiero w. 4. Ponadto wydaje się, że lepiej harmonizuje z kontekstem interpretacja, która uważa hebrajskie wyrażenie *'eszdat* za lekko zmienioną nazwę stoków tj. *Aszdot*, pasma górskiego *Pisgah* (dz. Rudjm — el Heri). To też należy odrzucić też lekcję LXX (tj. *a po prawicy jego aniołowie z nim*), czy koniektury uczonych, poprawiających lekcję na *'esz joqedet* (ogień błyszczący) itp., a przychylić się do opinii F. M. Abela³⁴, który uważa *Aszdot* za ostatni etap postojów Izraelitów przed przejściem rzeki Jordan (Pwt 3, 17).

³² *Biblica rabbinica edita cura Jacobi ben Chajim*, Venetiis 1524—1525 l. c.

³³ *La Bible, L'Ancien Testament*, Paris 1956, 608 mający: *a sa droite le feu de la Loi pour eux*.

³⁴ *Geographie de la Palestine*, Paris 1938, 2, 69. Por. J. Simons, *Geographical and Topographical Texts of the OT*, Leiden 1959, 170, 190, 238, 304.

Wiersz tedy drugi przez wyliczenie całego szeregu miejscowości od Synaju do Aszdot ma za zadanie podkreślić opiekę Bożą nad Izraelem. Raz objawiała się ona w przychodzeniu z pomocą Izraelowi, a drugi raz w syłaniu kar na ten naród, by nimi przywieść go do wierności przyrzeczonej pod Synajem w zawartym tam przy mierzu.

Jeszcze wyraźniej tę myśl podkreśla mimo całej swej niejasności w. 3, gdzie nawet Jahwe przynajmniej według brzmienia Pięcioksięgu Samarytańskiego nazwany jest ojcem³⁵ wszystkich pokoleń izraelskich i to ojcem miłującym. Wulgata hebrajski wyraz *'ammim* przełożyła przez *populus* tj. narody pogańskie. Paralelizm jednak w następnym sztychu tego wiersza domaga się, aby je przełożyć przez pokolenia, gdyż w ten sposób wyrazowi „pokolenia” odpowiadać będą „wszyscy święci” (tj. cały Izrael). Inaczej motywuje Wulgata w dwóch następnych sztychach opiekę Bożą nad Izraelem, a inaczej TM. Według Wulgaty o tej dobroci ma świadczyć prawo, jakie otrzymali Izraelici od Jahwe i Ziemia Obiecana, jaką im Jahwe dał w posiadanie. Według zaś lekcji TM, która wymaga pewnej korektury, Jahwe okazał swą miłość Izraelowi przez to, że był jego przewodnikiem w wędrówkach po pustyni, a nadto troskliwym opiekunem, który na kształt orła zaprawiał go do trudów podróży. Trzeba tylko za A. Clamerem³⁶ poprawić nieco tekst, czytając *hal(e)kû* tj. poszli zamiast *tukkû*, którego to słowa pochodzenia, a jeszcze bardziej sensu jest trudno ustalić³⁷. W tak poprawionej lekcji mielibyśmy aluzję do najstarszych tekstów historycznej tradycji Pięcioksięgu (JE), gdzie jest mowa o słupie obłoku i ognia, już to jako znaku łaskawej obecności Jahwe wśród Izraela, już to jako symbolu wodza, kierującego pochodem ludu wybranego³⁸. Metaforę, przedstawiającą opiekę Jahwe nad Izraelem w trosce orła nad małymi pisklętami, otrzyma się, gdy się lekcję TM zmieni na wyrażenie: *podniósł ich na skrzydłach swoich*. Korektura ta odpowiada czasom króla Ezechiasza, gdyż niedawno podobnej metafory użył E(lchista) przy utrwalaniu w obecnej formie dawnego opowiadania o przymierzu synajskim (Wj 19, 4 por. Pwt 32, 11). Znana była ta metafora i w królestwie judzkim (Iz 31, 5) i była symbolem opieki Bożej (Por. Rt 2, 12; Ps 17, 8; 36, 8; 91, 4; Mt 23, 37).

Po zaznaczeniu w w. 3, że Izraelici szli za Jahwe jako za swym przewodnikiem i wodzem, w w. 4 dodaje autor biblijny, że Jahwe

³⁵ Por. A. Marchel, *Abba Père*, Rome 1963, 89.

³⁶ *Levitique, Nombres, Deuteronomie* (La Sainte Bible) Paris 1940, 732.

³⁷ J. T. Milik. Bb 38 (1957) 253 wyprowadza to słowo z arabskiego tematu t-k-k zmiażdżyć, E. Dhorme x (dz. cyt.) z aramejskiego tematu s-k-k poniżyć, zaś E. J. Cross — D. N. Freedmann (art. cyt.) od tematu m-n-k tj. pochylić się.

³⁸ Z tradycji J: Wj 13, 21; 14, 19b; 19, 9; 34, 5; Lb 11, 25, zaś z tradycji E: Wj 14, 19a. 20. 24; 19, 9; 34, 5; Lb 11, 25. 12. 5. 10.

przewodził swemu narodowi głównie przez prawo, jakie mu polecił zachowywać. Prawo to ustanowiło z Izraela, społeczności Jakuba, jeden naród, naród Jahwe. Dało to początek teokracji Jahwe w Jezrunie (hebr. *biszurûn*) tj. w Izraelu (Por. Pwt 32, 15), czy co jest podobniejsze stał się Jahwe *Jeszurunem* czy to przez uwolnienie Izraelitów z niewoli egipskiej (Wj 15, 18), czy to przez poddanie starszych i całej społeczności izraelskiej warunkom przymierza synajskiego (Wj 19, 3—8; 24, 7). Wyrażenie *Jeszrun* ukute na kształt Zabulun zachodzi w Pwt 32, 15 i u Iz 44, 2. Wywodzi się z wyrazu *jaszar* tj. sprawiedliwy i jest jakby zachętą Izraelitów do ufności w Bogu, że im odda sprawiedliwość.

3. Na tych wspomnieniach o dobroci Jahwe, osnutych na początkowej fazie historii Izraela, urywa się psalm i zaczyna się błogosławieństwo Mojżesza dla poszczególnych pokoleń izraelskich. Wydaje się, że i ten przeskok do innego tematu, był zamierzony. Chciał przez to autor biblijny przypomnieć dobroć Bożą okazywaną wszystkim pokoleniom Izraela. Jest trudno dziś ustalić, czy Mojżeszowe błogosławieństwo pokoleń izraelskich istniało przed powstaniem omawianego psalmu w obecnej formie, czy też nie zostało nieco zmienione przed włączeniem go do psalmu, aby lepiej uwydatnić w nim opiekę Bożą nad pokoleniami. Jest bardzo prawdopodobne, że dokonano pewnych adaptacji, zwłaszcza w błogosławieniu tych pokoleń, z którymi autor był ściślej związany. I tu mielibyśmy przynajmniej częściowe wyjaśnienie proporcjonalnie najdłuższych życzeń dla pokolenia Józefa z racji specjalnej roli, jaką te pokolenia spełniały w królestwie północnym i dla pokolenia Lewiego z racji roli, jaką mu wyznaczyła religijna reforma króla Ezechiasza.

Jak w Rdz 49, 3—4 błogosławieństwo Jakuba zaczęło się od Rubena, tak też i błogosławieństwo Mojżesza najpierw zwraca się do pokolenia Rubena (w. 6). Życzy mu autor życia i wielkiej liczebności (hebr. *mispar*). Życie jest dobrem, szczególnie cennym w Pwt (4, 1. 33. 42; 5, 3. 24. 32; 6, 2. 16. 20. 24; 8, 1. 3; 16, 20; 19, 4—5; 20, 16; 30, 15—19), a co później rozwinęli inni autorzy biblijni, a zwłaszcza autorzy ksiąg mądrościowych³⁹. Widać z tego życzenia, że Rubenicy już w okresie sędziów nieliczni, gdyż niewielki ich był wkład w walki z Kananejczykami (por. Sdz 5, 15) dalej maleli w liczbie i w znaczeniu. Pokolenie to zajmujące część Zajordanii na wschód od Morza Martwego, a na północ od rzeki Arnon (Joz 12, 8—12), ucierpiało dużo jako pokolenie graniczne od Moabitów i Ammonitów (Iz 15—16), a po upadku królestwa izraelskiego miało chyba najmniej emigrantów w stolicy królestwa judzkiego w Jerozolimie, którzy by myśleli z resztą narodu o ratowaniu zagrożonego jahwizmu.

³⁹ L. Dürr, *Die Wertung des Lebens im Alten Testament und im antiken Orient*, Münster 1926, 29 ns.

Dlatego nic dziwnego, że autor biblijny wiożył w usta Mojżesza życzenia dla pokolenia Rubena, aby nie umarli i aby byli liczni.

Po udzieleniu błogosławieństwa pokoleniu Rubena z kolei wypowiada autor błogosławieństwo nad pokoleniem Judy (w. 7). Ma ono charakter modlitwy skierowanej do Jahwe, aby wysłuchał głos Judy i zaprowadził go do jego ludu. Autor życzy Judzie, aby Jahwe użył go za narzędzie przyścia z pomocą całemu Izraelowi i wywalczenia mu utraconej niepodległości.

Zgodnie z całą księgą Powtórzonego Prawa poemat wiele miejsca poświęca pokoleniu Lewiego (w.w. 8—11). W przeciwieństwie do błogosławieństwa Jakuba dla Lewiego (Rdz 49, 5—7) autor mówi bardzo przychylnie o tym pokoleniu. Uważa to pokolenie za uprzywilejowane przez Jahwe za swe przywiązanie doń, zwłaszcza w Massa i Meriba (Ps 81, 8 i Ps 95, 8), pod Horebem (Wj 32, 25—27), a przede wszystkim w Baal Peor (Lb 25, 7), gdzie lewici zgnetli apostazję, nie mając względu nawet na najbliższe osoby z rodziny.

Za to oddanie się sprawom Jahwe zostały im powierzone trzy funkcje. Jedną z nich, to wyciąganie losu przy pomocy tzw. *Urim* i *Tummim*, nie mającego odpowiednika poza Izraelem. Inną funkcją lewitów było nauczanie prawa i stosowanie go do konkretnych okoliczności. Z ich nauki zrodził się aktualny kodeks deuteronomistyczny, czy też Prawo świętości. Jako zaś trzecią funkcję lewitów wylicza autor składanie kadzidła, które po zaprowadzeniu centralizacji kultu za czasów panowania Ezechiasza zostało powierzone, jak i składanie innych ofiar wyłącznie lewitom⁴⁰. Błogosławieństwo pokolenia Lewiego kończy się (w. 11) modlitwą do Jahwe, aby używał mocy temu pokoleniu i uczynił miłymi wszystkie jego funkcje, a ponadto dopomagał mu odnosić zwycięstwa nad wszystkimi wrogami.

Odmienne też od błogosławieństwa Jakuba w Rdz 49, 27 ujął autor naszego utworu błogosławieństwo pokolenia Benjamina. Nie jest ono już tu przedstawione jako wilk, który pożera swoją zdobycz przez cały dzień zarówno rano, jak i wieczorem, a co odpowiada czasem sędziów (Sdz 3, 15—20; 5, 14) czy pierwszego króla Saula (I Sm 9, 1), ale jako pokolenie ciche i pragnące spokoju (w. 12). Życzy mu przeto autor spełnienia tego pragnienia, aby mogło spokojnie spędzić życie u boku Jahwe, w pobliżu jego świątyni na Syonie. Tę zaś opiekę Jahwe winny mu przypominać wznoszące się na jego terytorium pagórki, podobne do wyciągniętych ramion Jahwe nad tym pokoleniem (Por. Ps 125, 1).

Wiele natomiast podobieństwa posiada błogosławieństwo dla Józefa i jego dwóch synów wypowiedziane przez Jakuba w Rdz 49, 25b—26 z błogosławieństwem pokolenia Efraima i Menassesa przekazanym przez Mojżesza w Pwt 33, 13—17. Autor wychwala urodzajność ziemi Józefa, spowodowaną obfitymi deszczami i rosą z góry

⁴⁰ Por. E. Wright, *The levites in Deuteronomy*, VT 4 (1954) 325—330.

oraz licznymi potokami, zasilanymi znajdującą się pod ziemią przepaścią wód. Przepaść znajdująca się w głębi ziemi jest tu przedstawiona jako zwierzę leżące i rozciągnięte. Na tej to urodzajnej ziemi rosną różnego rodzaju płody potrzebujące dużo słońca do swego rozwinięcia się i różne inne płody, które wymagają sporo wilgoci do osiągnięcia należytej dojrzałości. A ziemia Józefa jest urodzajna cała, nie wyłączając gór starodawnych i pagórków wieczystych. To określenie gór i pagórków ma swe źródło w poglądach starożytnych Hebrajczyków, że góry zostały stworzone osobno i naprzód, aby służyły za fundament ziemi (Por. Ps 90, 2; 104, 8; Am 4, 3). Poeta wyraża nadzieję, że i na przyszłość łaskawość Jahwe, który ukazał się Mojżeszowi w krzaku gorejącym (Por. Wj 3, 2—6) spływać będzie na „głowę” Józefa i na „czoło” wyniesionego ponad braci. Wyrażenie hebrajskie *nazir* oznaczające dosłownie oddzielony, poświęcony, jest uważane za aluzję do królów północnego państwa izraelskiego. Raczej jednak ma ono tu znaczenie wyniesionego ponad inne pokolenia. Aczkolwiek bowiem pierwszy król izraelski Jeroboam pochodził z pokolenia Efraima (Por. 3 Krl 11, 26), czyli Józefa, to już następna dynastia zapoczątkowana przez Baasę była z pokolenia Isachara. Nieznane jest nam bliżej pochodzenie dynastii Omrydów i Jehu, z której wywodził się Jeroboam II. Jest też i to możliwe, że pewne brzmienie błogosławieństwa pokolenia Józefa jest przeróbką jakiegoś hymnu kultycznego, używanego w świątyni samarytańskiej, a powstałego w zależności od literatury ugaryckiej. Takie bowiem wyrażenia, jak „niebieska rosa”, „hojność ziemi”, „na głowę”, czy „na czoło”, spotyka się w ugaryckim poemacie Anat (2, 39; 4, 87; 6, 15—16). Porównanie Józefa do cielca i do bawołu mającego długie i silne rogi, którymi zadaje cios swym nieprzyjaciółom, jest częste na Wschodzie.

Pokolenie Zabulona i Issachara otrzymują wspólne błogosławieństwo Mojżesza (w.w. 18—19), zarówno ze względu na swe przywiązania z synami Lii, a także z racji podobnej sytuacji geograficznej. Pokolenie Zabulon, jak i w Rdz (49, 13) mieszka na wybrzeżu i żyje z wypraw handlowych, pokolenie zaś Issachar, mieszkając na nizinie Ezdrelon, ciągnie znaczny dochód z opłat tranzytowych przejeżdżających karawan (Por. Rdz 49, 14). Pomiędzy tymi terytoriami wznosiła się góra, gdzie usadowił się w przeszłości (Sdz 4, 12) kult Jahwe, w którym uczestniczyły sąsiednie pokolenia. Jest dyskutowane, czy tą górą jest Hermon, czy Karmel, czy też Tabor, co wydaje się najprawdopodobniejsze.

W błogosławieniu pokolenia Gada (w.w. 20—21) mieści się najpierw podziękowanie Jahwe za to, że dał Gadowi obszerne terytorium, nazwane przestrzenią lwicy, gdyż umie on obronić posiadaną zdobycz (Por. Lb 32, 34—36; Joz 13, 24—28). Nazwane też jest to terytorium częścią wodza, która u beduinów stanowiła czwartą część

zdobyczy. Według przekładu LXX nazwa ta ma mieć swe źródło w przydzieleniu Gadowi tego terytorium na zebraniu wodzów, a według przekładu Wulgaty pochodzi ona stąd, że na tym terytorium złożono Mojżesza, co jednak nie ma podstaw, gdyż góra Nebo względnie Fasga, gdzie Mojżesz umarł, należała do terytorium pokolenia Rubena. Raczej tę nazwę wodza zawdzięcza pokolenie Gada i swemu strategicznemu położeniu swego terytorium i temu, że i w zdobyciu Przedjordanii szło na czele innych pokoleń izraelskich (Joz 4, 12).

W przeciwieństwie do Rdz 49, 17, gdzie Dan jest porównany do węża na drodze i do zmiży na ścieżce, kąsającej konia w nogę przewożącego jeźdźca, to w Pwt 33, 20—21 pokolenie Dana jest porównane do lwiatka z Basan. Jest to bez wątplenia aluzja do przesiedlenia się Danitów do Laisz, położonego około 20 km na północ od jeziora el Hule, którzy tej nazwie Laisz (tj. lew) nadali też nazwę Dan.

W błogosławieństwie Neftalego (w. 23) jest mowa o bogactwach terytorium tego pokolenia, zamieszkałych między Libanem a jeziorem Genezaret. Trudność w tym błogosławieństwie stanowi trzeci sztych, podając wymiary jego terytorium, morze i południe. Pokolenie Neftali sięgało jeziora (morza) Genezaret jedynie od południa, dlatego wyrazowi „morze” w tym sztychu należy nadać sens „zachód”. Mielibyśmy tedy podaną w tym błogosławieństwie granicę północno-wschodnią terytorium pokolenia Neftalego.

Ostatnie błogosławieństwo dotyczy pokolenia Aszera (w.w. 24—25). Terytorium tego pokolenia obejmuje wybrzeże morza od Akki do Tyru i posiada bogate sady oliwkowe. Było ono przedmiotem też różnych inwazji nieprzyjacielskich. To też autor biblijny życzy temu pokoleniu dobrego uzbrojenia po wszystkie dni jego życia.

4. Po udzieleniu błogosławieństw jedenastu pokoleń, autor w.w. 26 znów nawiązuje do w. 5 i nazywa powtórnie Jahwe, *Jeszurunem* tj. Bogiem sprawiedliwym i wyraża nadzieję, że jedzie On poprzez niebiosy, aby zadać klęskę nieprzyjaciołom swego narodu (Wj 15, 11; Iz 19, 1; Nh 1, 3; Ps 18, 11; 68, 5). Izrael winien zawsze ufać Jahwe i nigdy nie popadać w małoduszność (w. 27), bo ucieczką jego są „ramiona wiekiście”, tj. Wszchemoc Boża, gotowa zawsze interweniować, aby zbawić Izraela (Por. Ps 46, 2; 121, 4).

Ponadto (w. 28) wyraża autor nadzieję, że Jahwe dalej będzie udzielał swemu ludowi zboża, moszczu i rosy. Słowa te przywodzą na myśl błogosławieństwo Izaaka, udzielone Ezawowi (Rdz 28, 39) przekazane przez tradycję J(ahwisty). Jest znamienne, że i w dziele deuteronomistycznym rosa jest symbolem błogosławieństwa Bożego, jak znów brak rosy jest znakiem przekleństwa Bożego (2 Sm 1, 21 por. Pwt 7, 13; 11, 14; 12, 17, 14, 23; 18, 4; 28, 5).

Psalm kończy się (w. 29) proklamacją na cześć Izraela, który ma

swe źródło w Jakubie (por. w. 28b) i który znajduje w Jahwe swą potężną pomoc. Jahwe jest bowiem tarczą, która broni Izraela od nieprzyjaciół i równocześnie jest mieczem, który mu zapewnia zwycięstwo. W popłochu pierzchną oni przed Izraelem, a Izrael jako zwycięstwo zdobędzie to, co oni teraz zajmują. LXX i Wulgata tę samą ideę zwycięstwa wyraziły innym obrazem, a mianowicie, że Izrael położy zwycięską stopę na karku swych nieprzyjaciół. Rzeźby asyryjskie często przedstawiają zwycięzców ze stopami na grzbiecie zwyciężonych.

Tak to tedy analiza treściowa psalmu i błogosławieństw Mojżesza wykazuje prawdopodobieństwo powstania tego utworu po upadku Samarii, czyli jest on współczesny Księdze Powtórzonego Prawa w jej obecnej formie. Jest to też bardzo prawdopodobne, że tak psalm jak błogosławieństwa są dziełem jednego autora, co jednak nie wyklucza istnienia w liturgii poszczególnych jakichś części tego utworu. Jedności utworu dowodzi nie tylko podobieństwo stylu, struktury, ale i podobieństwo myśli. Wiersz 5c znakomicie wprowadza do błogosławieństw pokoleń. Cały utwór ma wiele podobieństw z Księgą Powtórzonego Prawa i jak ona jest przepojony duchem wierności Jahwe i Jego przymierzu.

Lublin

Ks. STANISŁAW ŁACH

Ks. Ryszard Karpiński, Rzym

NIEROZERWALNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA W NOWYM TESTAMENCIE Mt 5, 32 i 19, 9

Powszechnie jest znana zasada nierozzerwalności małżeństwa, głoszona przez Chrystusa Pana (Mt 9, 6 n; Mk 10, 11 n; Łk 16, 18; por. też I Kor 7, 10 n; Rzym 7, 2 n; Ef 5, 25—32). Są jednak w Ewangelii św. Mateusza dwa zdania, które mają pewną klauzulę: z *wyjątkiem przyczyną rozpusty*. W tekście greckim brzmi ona w 5, 32: *παρεκτος λόγου πορνείας* w 19, 9 *μή ἐπι πορνεία*. Pozornie wydaje się, że zdania te stanowią jakiś wyjątek od zasady nierozzerwalności małżeństwa w Nowym Testamencie. Klauzula ta jest poważnym problemem dla egzegetów¹.

¹ Jest to prawdziwy *crux interpretum*, jak go nazwał w swoim artykule A. Allgeier, *Die Crux interpretum im neutestamentlichen Ehescheidungsverbot*, Ang 20 (1943) 128—142. Liczną literaturę na ten temat podaje w przypisach J. Dupont, *Mariage et divorce dans l'Évangile*, Bruges 1959. W literaturze polskiej brak opracowań tego tematu poza: Ks. K. Cieśliński, *Nierozzerwalność małżeństwa w świetle Pisma świętego*, Aten. kapł. 17 (1926) 344—363; 433—451; 18 (1926) 36—47; 113—128; 377—394; 467—484; Ks. B. Janowski, *Dookoła tzw. „klauzul rozwodowych” pierwszej Ewangelii* (Mt 5, 32; 19, 9), Rocz-i teol.-kan. 3 (1956) 401—414.